The Summer School News

Wiadomości Letniej Szkoły

Cieszyn, sierpień 2018 nr 1

Studenci!

Tydzień nauki już za nami! Z tej okazji przygotowaliśmy więc krótkie podsumowanie minionego tygodnia. W tym numerze gazetki prezentujemy:

- **opinię o teście kwalifikacyjnym**
- **relacje z wycieczki w Beskidy**
- **recenzje filmu „Twój Vincent"**
- **wywiad ze studentkami z Chin**
- **pozdrowienia dla przyjaciół**

Key words: tydzień - week; przygotowaliśmy - we've prepared; podsumowanie - summary; wywiad - interview; pozdrowienia - greetings

Zapraszamy do lektury!

Czy test na początku był trudny?

W rzeczywistości mieliśmy 2 testy: jeden duży pisemny i jeden krótki ustny. W teście pisemnym musieliśmy zrobić zadania gramatyczne i napisać dwa teksty. To nie było dla mnie bardzo trudne. Kilku zadań nie wiedziałam, jak zrobić, ale to były zadania nie z mojego poziomu, więc to normalne. Przedtem mało pisałam esejów po polsku, dlatego myślę, że moje teksty nie były szczególnie piękne. Mam nadzieję, że nauczę się pisać lepiej. Test ustny był dla mnie fatalny! Nie wiedziałam, że będzie też ustny test i byłam już bardzo zmęczona... Totalna porażka! Ale mam nadzieję, że w końcu mogę zobaczyć duży postęp.

Elena Kadina (Niemcy), Gruszki

A TY, W KTÓREJ JESTEŚ GRUPIE?

Jestem w „cytrynach".

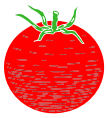

Jestem w „pomidorach".

Jestem w „truskawkach".

Jestem w „pomarańczach".

Jestem w „bananach".

Jestem w „kalafiorach".

Key words: w rzeczywistości - in fact; musieliśmy - we had; zadania gramatyczne - grammar exercises; napisać - write; trudne - difficult; zadań - tasks; zrobić - to do; poziom - level; przedtem - before; piękne - nice; mam nadzieję - I hope; fatalny - awful; zmęczona - tired; porażka - failure; zobaczyć - to see; postęp - progress

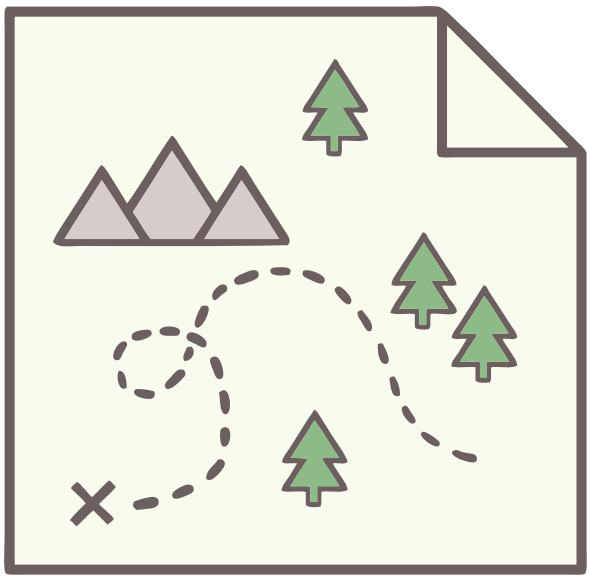

WYCIECZKA W GÓRY

Mamy za sobą pierwszy tydzień letniej szkoły języka i kultury polskiej. Po długich godzinach obcierania spodni w ławkach szkolnych przyszedł czas na trampki. I naprawdę udręczyliśmy je!

Nasza wycieczka zaczęła się zaraz po śniadaniu. Trzema autobusami wyjechaliśmy w liczbie 150 osób do Ośrodka Narciarskiego Skrzyczne, gdzie wznosił się nad nami najwyższy szczyt Beskidów o takiej samej nazwie. Wielu z nas było szczęśliwych, gdy zobaczyliśmy, że na wysokość 1257 m n.p.m. wyjedziemy wygodną kolejką. Po przepięknych widokach na północno-wschodnią część Beskidu Śląskiego pożegnaliśmy się z naszymi przyjaciółmi, którzy już nie kontynuowali spaceru, Mieliśmy przed sobą 5 godzin chodzenia bocznym ramieniem pasma Baraniej Góry.

I jaka by to była wycieczka, gdyby nie padał deszcz? Deszcz nas nie minął i ci, którzy się spóźnili, orzeźwiali się jeszcze przed wieczornym pływaniem w basenie. ☺

Po zejściu z góry mogliśmy delektować się miastem Wisła i atmosferą małomiasteczkowych targów, gdzie można było spróbować polskich specjalności i zobaczyć coś z tego, jak Polacy się bawią. Jako wisienka na torcie czekał w Ustroniu na nas basen i grillem pachnące jedzenie. Góry, targi, basen, grill. Tak, zrobiliśmy to wszystko w jeden dzień. Jesteśmy super!

Katarína Jurčiaková (Słowacja), „śliwki"

Key words: godzinach - hours; spodnie - trousers; trampki - trainers; zaczęła się - started; wyjechaliśmy - We left; najwyższy - highest; szczęśliwych - happy; kolejką - lift; pożegnać - we said goodbye; przyjaciółmi - friends; spacer - walk; pasma - mountain range; deszcz - rain; spóźnić się- to be late; basen - pool; targ - market

POLSKIE BESKIDY

5 sierpnia studenci letniej szkoły pojechali na wycieczkę w Beskidy. Wycieczka zaczęła się w Szczyrku. Wyciąg zawiózł nas na górę już po chwili byliśmy na Skrzycznem – najwyższym szczycie polskiej części Beskidu. Spacerując ze szczytu lasami, doszliśmy do Malinowskiej Skały z zachwycającym widokiem. Tam można było zrobić ładne zdjęcia oraz spróbować smacznych polskich jagód, malin, borówek i jeżyn.

Prawie wszyscy zdążyli przyjść do restauracji przed burzą, która „dolała" niesamowitego smaku do obiadu. Po pysznym obiedzie z radością oglądaliśmy przepiękną panoramę i mieliśmy możliwość zaprzyjaźnić się z różnymi zwierzętami; owce, konie i krowy były ozdobą krajobrazu.

Nasz szlak kończył się w miejscu, w którym rodzi się Wisła. Tam spacerowaliśmy po rynku, kupowaliśmy regionalne upominki, próbowaliśmy oscypka z żurawiną oraz słuchaliśmy polskiej muzyki ludowej. Po wycieczce po górach mieliśmy kolację grillową przy basenie, w Ustroniu. Studenci z wielkim zapałem pływali, grali w siatkówkę i w piłkę.

Można powiedzieć, że pierwsza wycieczka udała się i studenci bawili się dobrze i nabierali sił do osiągania nowych szczytów.

Elena Ambarcumowa (Rosja), „porzeczki"
Natalia Kowal (Ukraina), „śliwki"

Key words: las - through the forest; zdjęcia - photos; spróbować - try; jagód - blueberries; wszyscy - everybody; burza - storm; smak - taste; oglądaliśmy - we admired; możliwość - chance; zwierzęta - animals; krajobraz - view; szlak - trail; kupowaliśmy - we bought; bawili się - had fun

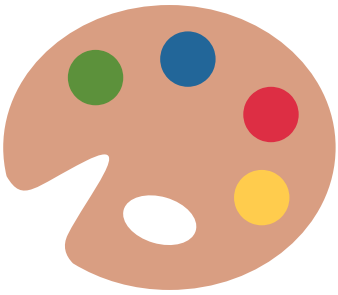

WRAŻENIA Z FILMU „TWÓJ VINCENT”

Czy potrafisz znaleźć swojego Vincenta?

Życie wybitnych ludzi zawsze jest związane z jakąś tajemnicą, a inni zawsze chcą ją rozwiązywać. Vincent van Gogh jest jednym z takich ludzi. Film „Twój Vincent” pomaga dowiedzieć się więcej o Vincencie. Wszyscy widzowie czują się jak detektywi, którzy chcą odkryć tajemnicę związaną ze śmiercią malarza. Moim zdaniem film zachwyca od pierwszego kadru, bo te wszystkie obrazy, z których jest zrobiony, wyglądają jakby wszystkie obrazy Vincenta zaczynały żyć. To jest jeden żyjący obraz. Najpierw główny bohater może się nie spodobać, ale my po prostu musimy zastanowić się i pomyśleć, jak wyglądalibyśmy, gdybyśmy spotkali się z tajemnicą życia wielkiego człowieka. Ja myślę, że ten film nie pokazuje jednej prawdy. Wszyscy widzowie mają rację, każdy ma „swojego Vincenta”. Ale to, jaki Vincent był w rzeczywistości, wiedział tylko on sam. Ten film pozwala jedynie na chwilę spotkać się z wielką tajemnicą, ale ona zostaje z tobą na zawsze.

Masha Loshanina (Rosja), „ogórki"

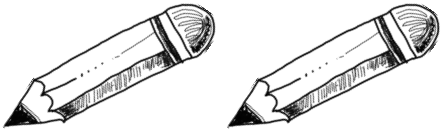

2 sierpnia obejrzeliśmy film pod tytułem „Twój Vincent”. To jest pierwszy brytyjsko-polski pełnometrażowy film animowany wykonany techniką malarską.

Trwający 90 minut „Twój Vincent” jest złożony z około 65000 obrazów malowanych farbą olejną na płótnie. Film został wykonany po 7 latach pracy 100 malarzy polskich i zagranicznych. Na jedną sekundę filmu przypada 12 obrazów. Obrazy do filmu powstały w pracowniach w Gdańsku i we Wrocławiu. Malarze wykorzystali techniki wiernie naśladujące twórczość van Gogha.

Narracja fragmentów życia Vincenta van Gogha i jego tajemniczej śmierci jest prowadzona przez znajomych malarza. To są postaci, które występowały na portretach artysty. Główny bohater filmu, Armand Roulin, to syn przyjaciela Vincenta.

Na prośbę swojego ojca próbuje dostarczyć list napisany przez van Gogha jego rodzinie. Ale spotykając kolejnych znajomych Vincenta, odkrywa historię jego tajemniczej śmierci. Końcówka filmu jest otwarta. Wciąż nie wiemy, kto chciał zabić artystę. Możemy tylko zgadywać, co się stało tego dnia.

Polecam ten film do obejrzenia, tak możecie poznać obrazy Vincenta van Gogha, a także poznać szczegóły życia artysty, dlatego że, jak wiadomo, fakty z jego życia zostały ustalone na podstawie 800 napisanych przez niego listów.

Elżbieta Jaworska (Ukraina), „śliwki"

Key words: wybitny – famous; tajemnica – mistery; dowiedzieć się – get to know; widzowie – viewers; śmierć – death; główny bohater – the main character; zastanowić się i pomyśleć – take a while and think; prawda – truth; pozwala – let; pełnometrażowy – feature lenght; wykonany techniką malarską – was done in painting; płótno – canvas; pracownia – studio; wiernie – genvinely; postaci – characters; dostarczyć – deliver; zabić – kill; zgadywać – guess; polecam – recommend; zostały ustalone – facts were established

WYWIAD

- ***Dziennikarka:*** Dzień dobry, skąd panie są?
- Ada: Jestem z Chin.
- Marlena: Jestem Chinką.
- ***Dziennikarka:*** Czy była już pani w Polsce?
- Ada: Nie, to jest pierwszy raz.
- ***Dziennikarka:*** Jak się pani podoba w Polsce?
- Ada: Bardzo. Polska to ładny kraj.
- ***Dziennikarka***: Dlaczego pani przyjechała na ten kurs językowy?
- Marlena: Po pierwsze lubię podróżować, poza tym chciałabym uczyć się nowego języka. Polski jest chyba bardzo interesujący.
- ***Dziennikarka:*** Czy pani już uczyła się języka polskiego?
- Ada: Nigdy się nie uczyłam.
- Marlena: Ja też się nie uczyłam.
- ***Dziennikarka***: Jakie są wasze lekcje? Trudne czy łatwe? Czy pani rozumie, co nauczyciele mówią?
- Ada: Są trudne. Nauczycielki mówią szybko, więc często nie rozumiem.
- Marlena: Tak sobie. Nigdy nie pamiętam nic na lekcji, ale na szczęście nauczycielki powtarzają, kiedy nie rozumiemy albo nie pamiętamy.
- ***Dziennikarka****:* A jakie są nauczycielki?
- Marlena: One są bardzo miłe, energiczne i interesujące. Bardzo lubię moje nauczycielki.
- Ada: Tak, one są bardzo, bardzo wesołe.
- ***Dziennikarka:*** A wykłady? Lubi pani wykłady po południu, co pani o nich myśli?
- Marlena: Myślę, że to są fantastyczne, mogę poznać Polskę na tych wykładach.
- ***Dziennikarka:*** Jaka jest stołówka? Czy smakuje pani tam jedzenie?
- Marlena: Śniadanie jest dobre, ale nie lubię obiadów ani kolacji. Nie lubię codziennie jeść chleba.
- Ada: Bardzo lubię śniadania i obiady.
- ***Dziennikarka:*** Lubi pani mieszkać w pokoju wieloosobowym?
- Ada: Tak, to jest bardzo dobre doświadczenie.
- ***Dziennikarka:*** Czy panie lubią język polski?
- Marlena: Lubię, jest trudny, ale fajny.
- Ada: Też lubię i chcę się uczyć.
- ***Dziennikarka:*** Dziękuję bardzo. Jeszcze jedno pytanie, jak panie myślą, czy mogą się nauczyć świetnie języka polskiego?
- Marlena: Myślę, że oczywiście muszę chodzić na lekcje, pamiętać słowa i mówić po polsku.
- Ada: Moim zdaniem, muszę słuchać, co nauczycielki mówią, codziennie zapamiętywać słowa, czytać i mówić po polsku.

Wywiad z Adą Zhou (Chiny), „pomidory" i Marleną Liu (Chiny), „maliny"
przeprowadziły Agata Zhou i Malwina Lian (Chiny), „truskawki"

Key words: podróżować – travel; na szczęście – fortunately; pokój wieloosobowy – double room

Pozdrowienia z wakacji

Skład Rady Redakcyjnej: Olga Żuk (Białoruś), Maksym Fedoruk (Ukraina), Julia Okchrimenko (Ukraina), Maxim Bujnicki (Białoruś) - „porzeczki". Dołącz do nas!!

CIESZYN ROBI WRAŻENIE

Studenci o Cieszynie:

Dla tych, którzy lubią piwo, Cieszyn ma smak piwa, które – jak mówią – albo bardzo im smakuje, albo w ogóle nie. Dla mnie to smak lodów na Rynku, bigosu na Wieczorze Narodów oraz przysmaków regionalnych, na przykład oblatów.

Elena Ambarcumowa (Rosja), „porzeczki"

Cieszyn kojarzy mi się szczególnie z życiem, najbardziej w centrum. Muzyka, odgłos stóp ludzi podczas tańca. Lubię dźwięk spadania zimnej puszki w automacie, a także skrzypienie mojego łóżka w akademiku. Lubię też, jak wszyscy z rana mówią „dzień dobry”.

Inesa Kuryan (Białoruś), „porzeczki"

Miasto Cieszyn pachnie świeżą trawą. Miasto pachnie choinkami, które wiatr kołysze za oknem. Miasto pachnie mi kawą, którą piję każdego ranka. Cieszyn pachnie mi również zupą pomidorową ze stołówki. Oprócz tego wszystkiego miasto pachnie spokojem, ciszą, cichym i ciepłym wiatrem za oknem.

Krystyna Wołoszyna (Ukraina), „porzeczki"

Key words: robi wrażenie – is impressive; bigos – traditional Polish dish made of cabbage; przysmak – delicacy; kojarzy – can be associated with; odgłos– sound; skrzypienie – sqveaking; pachnie – smells; trawa – grass; wiatr – wind

MUSISZ TU BYĆ:

10.08 - gry językowe „Historia Polski na wesoło" (language games);
12.08 - wycieczka na Górny Śląsk (excursion to Upper Silesia);
13.08 - podróż po regionach Polski (Around the regions of Poland);
15.08 - „Sprawdzian z języka polskiego" („Polish language test");
15.08 - Wieczór Narodów (Evening of Nations)
16.08 - wystep folklorystyczny zespolu „Karlik" (performance of the folk group „Karlik").